

JAN HADALSKI TChr, *Osobowórczy charakter chrztu. Studium teologiczno-liturgiczne*, Wydawnictwo UNUM, Kraków 2006, 290 s.

Problematyka chrztu podejmowana we współczesnej sakramentologii – od strony teologicznej i egzystencjalnej – nieustannie pogłębia samoświadomość Kościoła, czym ten sakrament jest i co wnosi w życie człowieka. Konsekwentnie zatem we współczesnej refleksji chrzcielnej akcentuje się to, kim jest chrześcijanin – dziecko Boże, dziedzic nieba, członek wspólnoty Kościoła. Takie ujęcie chrztu wskazuje na teologiczny status człowieka, z którego wypływa zobowiązanie i prowokowana jest refleksja: co robię ze swoim chrztem? Gruntownej odpowiedzi na tak

postawione pytanie można udzielić starając się pojąć, co chrzest czyni w życiu człowieka, jak konstytuuje jego osobę.

Tak ujęty problem przedmiotem swoich badań naukowych uczynił ks. Jan Hadalski, chrystusowiec, absolwent Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, obecnie wykładowca na tymże wydziale oraz w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej w Poznaniu; uczeń wybitnego liturgisty ks. prof. dr. hab. Bogusława Nadolskiego TChr. Prezentowana publikacja – będąca rozprawą doktorską z liturgiki – ukazuje bogactwo chrzcielnego obdarowania osoby ludzkiej nie tylko na płaszczyźnie moralnej, ale także ontycznej – od strony bytowego kształtowania osoby ludzkiej. Autor poszukiwał rozwiązania problemu przede wszystkim w łacińskich i polskich *Obrzędach chrztu dzieci* i *Obrzędach chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych* oraz w ich tłumaczeniach na język angielski i francuski. Tekstami źródłowymi były również formularze mszalne związane z inicjacją chrześcijańską i udzielaniem sakramentu chrztu, jak również perykopy biblijne przewidziane w okresie przygotowania do chrztu i w czasie jego sprawowania. Wykorzystane zostały także teksty ojców i pisarzy Kościoła oraz bogata, wielojęzyczna literatura przedmiotu. Ks. Jan Hadalski przyjmując, że cała liturgia jest *locus theologicus* teologii sakramentów, uwzględnił kontekst celebracyjny sakramentu chrztu, a więc symbole, znaki, gesty i działania. Takie ujęcie chrztu stanowi pewne *novum* i jest próbą ukazania chrzcielnej dynamiki od strony *prozopocicznej*, w aspekcie bytowego formowania się osoby człowieka przez chrzest. Teza o osobotwórczości chrztu została oparta na bogatej tradycji Kościoła i współczesnej nauce teologicznej ze szczególnym uwzględnieniem filozofii personalistycznej.

Zasadniczy problem dysertacji – sformułowany i ujęty w tytule – został przedstawiony i wyjaśniony w trzech rozdziałach usystematyzowanych według formuły chrztu: „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Konsekwentnie zatem w pierwszym rozdziale został ukazany Bóg Ojciec jako *principium* wszelkiego bytu i życia i jako Ten, który komunikuje to życie swojemu stworzeniu. Czytelnik zapoznaje się z ciekawą i nowatorską tezą o chrzcielnym charakterze stworzenia, podejmuje refleksję nad rozumieniem chrztu jako nowego stworzenia, poznaje status stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boga oraz wpływ grzechu na *imago Dei* w człowieku. W tym rozdziale przedstawione zostały również elementy konstytutywne osoby ludzkiej w ujęciu współczesnego personalizmu. W drugim rozdziale omówiono związek osoby ochrzczonej z Chrystusem i konsekwencje, jakie płyną z tego faktu. U podstaw tej relacji stoi Chrystus – forma i norma *esse* chrześcijanina. Autor prezentując powstanie i wymowę formuły

chrzcielnej, ukazuje fundamentalne znaczenie chrzcielnego „zanurzenia” w osobę Chrystusa dla ukonstytuowania się bytu chrzcielnego. Poprzez zanurzenie dokonane „w imię Chrystusa” – w „odradzającej kąpieli” (*lavacrum regenerationis*) – rodzi się ludzka osoba na obraz Chrystusa. Jej szczególnym przywilejem jest *parresia* – dar wolności słowa wobec Boga, który pozwala wołać do Niego: *Abba*. Nowe życie otrzymane przez chrzest wyraża się w nadaniu imienia – wezwaniu przez Boga po imieniu. Bogactwo chrzcielnego obdarowania nie wyczerpuje się w indywidualnej osobie człowieka, lecz ma również wymiar społeczny na płaszczyźnie eklezjalnej. Ks. Hadalski proponuje – opierając się na autorytetach z dziedziny teologii i filozofii – wizję Kościoła rozumianego jako osoba społeczna. Prowadzi to do głębszego odczytania teologii chrztu jako sakramentu włączenia w Kościół. Konsekwencje płynące z tego poszerzonego rozumienia Kościoła wyrażają się w adopcji społecznej stwarzającej specyficzną jedność wszystkich ochrzczonych (Ga 3, 28) oraz w łasce społecznej, która jest udziałem w mocy i pełni łaski Chrystusa. Jej najbardziej wymownym wyrazem jest kapłaństwo wspólne ochrzczonych. W trzecim rozdziale chrzest został ukazany w relacji do Ducha Świętego. Podkreślona została istotna rola Ducha – „rzeczywistości brzemiennej siłą” – w komunikowaniu ochrzczonemu życia naturalnego i nadprzyrodzonego będącego darem Ojca. Autor ukazuje dynamizm działania Ducha Świętego zarówno w formowaniu ludzkiej osoby według obrazu Chrystusa, jak i ożywianiu Ciała Chrystusa, którym jest Kościół. Duch Święty jest formatorem ducha osoby i duszą Kościoła.

Trudno w krótkiej prezentacji wyeksponować wszystkie ważne treści i nowe elementy będące owocem przemyśleń i dociekań naukowych ks. Jana Hadalskiego. Zatem dla rzetelności należy odnotować, że wyżej wzmiankowane kwestie są szeroko potraktowane w publikacji. Jej ubogaceniu stanowią: przedmowa autorstwa ks. prof. dra hab. Bogusława Nadolskiego TChr oraz angielskie i francuskie streszczenia. Ks. prof. dr hab. Czesław Bartnik, recenzent omawianej rozprawy doktorskiej, określając ją jako „oryginalną i doskonałą” stwierdził, że „chrzest w pracy wyszedł bardzo realistycznie: chrzest to nie sam obrzęd, gest religijny, konwencja eklezjalna, nie rejestracja do wspólnoty, lecz wielkie misterium, żywe i twórcze”. Wydaje się, że publikacja zadowoli nie tylko wytrawnych teologów, ale – zawierając implikacje pastoralne służące odnowieniu świadomości chrzcielnej – również duszpastery. Ochrczeni oraz wszyscy chcący zgłębiać, „jak wielki jest chrzest, przez który zostaliśmy ochrczeni” (kolekta II niedzieli wielkanocnej), zapewne wezmą tę książkę do ręki z przyjemnością i pożytkiem, odnajdując w niej szereg sugestii w odniesieniu do indywidualnych i wspólnotowych relacji z Bogiem.